**Kazus nr 1**

W dniu 1 kwietnia 2020 r. we Wrocławiu Marta D. (lat 50) zawarła umowę sprzedaży laptopa HP Omen 15-DC0016NW, którego jest właścicielem, z Moniką J. (lat 46). Umowa została zawarta w formie pisemnej w obecności małoletnich świadków Jarosława J. (lat 15) i Stanisława J. (lat 12). W umowie sprzedaży Marta D. zobowiązała się do przeniesienia prawa własności laptopa o wartości rynkowej ok. 5 000 zł na rzecz Moniki J. oraz do wydania rzeczy, zaś Monika J. zobowiązała się do odebrania laptopa i zapłaty ceny w kwocie 5 200 zł. Jednak Marta D. przy zawarciu umowy nie poinformowała Moniki J. o tym, że z dniem 15 października 2018 r. została ubezwłasnowolniona częściowo oraz że Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyznaczył dla niej kuratora w osobie Patryka D., który został upoważniony do zarządu majątkiem swojej podopiecznej. W dniu 6 kwietnia 2020 r. Monika J. zadzwoniła do Marty D. celem uzgodnienia terminu przekazania laptopa i zapłaty ceny. Telefon odebrał Patryk D. i poinformował Monikę J. o ubezwłasnowolnieniu częściowym Marty D. oraz o tym, że nic nie wiedział na temat umowy z dnia 1 kwietnia 2020 r. W odpowiedzi Monika J. stwierdziła, że w takim razie umowa jest nieważna. Ponadto oświadczyła, że znalazła tańszą ofertę i nie zamierza finalizować transakcji, gdyż nie ma takiego obowiązku.

**Pytania:**

1. Czy twierdzenia Moniki J. są zasadne?
2. Czy ubezwłasnowolnienie częściowe Marty D. automatycznie prowadzi do ograniczenia jej w zdolności do czynności prawnej?
3. Czy niepoinformowanie Moniki J. przed zawarciem umowy o fakcie ubezwłasnowolnienia Marty D. prowadzi do nieważności tej umowy?
4. Czy umowa sprzedaży z dnia 1 kwietnia 2020 r. zawiera *essentialia negotii* umowy sprzedaży uregulowanej w art. 535 k.c.?

**Kazus nr 2**

Franciszek M. jest dobrze zarabiającym przedsiębiorcą. Od kilku miesięcy wiele godzin w tygodniu spędza w kasynach. Jego żona Anna M. obawia się o przyszłość rodziny, w szczególności dwojga małoletnich dzieci i z tego względu ma zamiar złożyć wniosek o ubezwłasnowolnienie męża.

**Pytanie:**

Czy sąd powinien uwzględnić wniosek?

**Kazus nr 3**

Albert G. od 30 lat prowadził jednoosobową działalność gospodarczą, polegającą na produkcji i sprzedaży płaszczy zimowych. Był właścicielem dwóch nieruchomości gruntowych zabudowanych budynkami mieszkalnymi i dwóch lokali mieszkalnych o powierzchni użytkowej przekraczającej 100 m2. Albert G. miał żonę Amandę i czworo dzieci. W dniu 12 stycznia 2018 r. Albertowi G. przydarzył się nieszczęśliwy wypadek, wskutek którego zmarł. W związku z tym, że zmarły Albert G. nie pozostawił po sobie testamentu, spadek po nim w drodze dziedziczenia ustawowego nabywają jego żona i dzieci. Jednakże po miesiącu od śmierci Alberta G. okazało się, że jego żona Amanda G. jest w 10 tygodniu ciąży. Albert G. w chwili śmierci nie wiedział, że zostanie ojcem po raz piąty.

**Pytanie:**

Czy *nasciturus* może dziedziczyć po zmarłym ojcu?